

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Adwokatury Grzegorza Fertaka,
w sprawie **adwokata W.O.**,
obwinionego z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 i § 49 Zbioru Zasad
Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w [...] z dnia 8
października 2016 r., sygn. akt WSD .../16,
utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z
dnia 2 kwietnia 2016 r., sygn. akt SD .../15,

**oddala kasację, a kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego, w tym wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) złotych
obciąża obwinionego.**

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...], orzeczeniem z dnia 2 kwietnia 2016 r., SD 67/15, uznał adwokata W.O. za winnego przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy - Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 oraz § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, polegającego na tym, że w czerwcu 2012 r.,

działając jako pełnomocnik H.F. w postępowaniu administracyjnym dotyczącym uzyskania odszkodowania, sporządził skargę na decyzję Wojewody [...] z dnia 26 kwietnia 2012 r., która została błędnie nadana za pośrednictwem Poczty Polskiej w dniu 6 czerwca 2012 r. bezpośrednio do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w [...] zamiast do Wojewody [...] i tym samym doprowadził do zamknięcia procedury administracyjnej na niekorzyść H.F. i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 1 ustawy - Prawo o adwokaturze wymierzył mu karę upomnienia, obciążając go kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł obwiniony i pokrzywdzona. Obwiniony, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 80 ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 i § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, poprzez ich wadliwą wykładnię, polegającą na uznaniu, że zachowanie obwinionego, ustalone na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, może być potraktowane jako zawinione nieumyślne przewinienie dyscyplinarne, wniósł o zmianę tego orzeczenia poprzez uniewinnienie go od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pokrzywdzona H. F., zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary, wniosła o wymierzenie obwinionemu kary pieniężnej w maksymalnej wysokości.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, orzeczeniem z dnia 8 października 2016 r., WSD .../116, zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy, odstępując od obciążania stron kosztami postępowania odwoławczego.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca obwinionego, zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, a to:

- art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 95n ustawy – Prawo o adwokaturze, polegające na niewłaściwym określeniu przypisanego obwinionemu czynu i uznaniu, że wskazany w art. 80 ustawy – Prawo o adwokaturze występki dyscyplinarny stanowi samo tylko zachowanie polegające na nadaniu przez pracownika kancelarii obwinionego skargi na decyzję Wojewody [...] bezpośrednio do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, bez określenia w opisie czynu czy tego rodzaju zachowanie jest sprzeczne z prawem, zasadami

etyki i godności zawodu bądź narusza obowiązki zawodowe obwinionego, a także bez określenia ewentualnego rodzaju zawinienia obwinionego i jego motywacji, a przez to brak określenia w opisie czynu kompletu znamion, które miały zostać wypełnione ustalonymi okolicznościami faktycznymi,

- art. 80 ustawy – prawo o adwokaturze w zw. z § 8 oraz § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, poprzez przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny ich wadliwej wykładni, polegającej na uznaniu, że ustalone na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego zachowanie obwinionego może być potraktowane jako zawinione nieumyślnie przewinienie dyscyplinarne.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie orzeczeń sądów dyscyplinarnych obu instancji i uniewinnienie obwinionego lub o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego jest bezzasadna.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, przyznać trzeba, że opis przypisanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego nie jest doskonały. Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia dbałości o to, aby przedmiot postępowania dyscyplinarnego został określony w sposób przejrzysty i jednoznaczny, pożądanym byłoby sprecyzowanie już w opisie przypisanego obwinionemu przewinienia przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej i rodzaju zawinienia. To, że w przypadku obwinionego W.O. orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego nie spełnia tego standardu, nie oznacza, iż jest ono dotknięte uchybieniem o charakterze rażącego naruszenia przepisów prawa w rozumieniu 91b prawa o adwokaturze. Szczegółowe przedstawienie w opisie przewinienia dyscyplinarnego zachowania zarzucanego obwinionemu i powiązanie go z normami zawartymi w § 8 i § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co przedmiotu i zakresu jego odpowiedzialności. Nie uprawnia też do formułowania tezy o ukaraniu obwinionego za czyn, który nie zawiera kompletu znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Zauważyć tu trzeba, że wbrew oczekiwaniom skarżącego, ani przepisy prawa, ani praktyka orzecznicza nie wymagają przedstawiania w opisie przewinienia przypisywanego obwinionemu motywacji, którą się kierował.

Niezasadnym i pozostającym w sprzeczności z treścią orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego jest podnoszenie w kasacji zarzutu przypisania obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na samym tylko nadaniu przez pracownika jego kancelarii skargi na decyzję Wojewody [...] bezpośrednio do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Skarżący nie dostrzega bowiem tego, że istotą zarzucanego obwinionemu zachowania nie było omyłkowe zaadresowanie koperty, lecz doprowadzenie do zamknięcia procedury administracyjnej na niekorzyść H.F., co zostało jednoznacznie wskazane w opisie przewinienia dyscyplinarnego.

O niezasadności zarzutu rażącej obrazy przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. kierowanego zresztą do orzeczenia Sądu pierwszej instancji, świadczy to, że naruszenie tego przepisu nie było nawet sygnalizowane w zwykłym środku odwoławczym, a dostrzegane obecnie przez autora kasacji braki nie stanowiły dla obwinionego żadnej przeszkody w kwestionowaniu rozstrzygnięcia Sądu Dyscyplinarnego na płaszczyźnie merytorycznej.

Pozbawionym racji jest również zarzut naruszenia prawa materialnego. Przedstawione w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia powody, dla których Wyższy Sąd Dyscyplinarny podzielił stanowisko Sądu Dyscyplinarnego w zakresie zawinienia adwokata W.O., przekonują o jego słuszności.

Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że przypisane obwinionemu zachowanie realizowało znamiona strony przedmiotowej przewinienia dyscyplinarnego, o którym mowa w art. 80 prawa o adwokaturze. Trudno byłoby przecież dowodzić, że doprowadzenie do zamknięcia procedury administracyjnej, uniemożliwiające H. F. rozpoznanie skargi na decyzję Wojewody [...] nie stanowiło naruszenia ciężących na adwokacie obowiązków określonych w Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, a to: wykonywania czynności zawodowych według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością (§ 8), czuwania na biegiem sprawy (§ 49).

Wbrew wywodom skarżącego, ustalone w toku postępowania dyscyplinarnego okoliczności zachowania obwinionego uprawniały do przyjęcia, że było on zawinione, a przypisane mu przewinienie dyscyplinarne obwiniony popełnił nieumyślnie, tzn. na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość naruszenia swoich obowiązków mógł przewidzieć.

Podkreślić trzeba, że niemożność osobistego wykonania zleconej mu czynności, wiedza o skutkach wniesienia pisma do niewłaściwego organu oraz świadomość upływającego terminu do wniesienia środka zaskarżenia i konsekwencji wynikających z jego niedotrzymania wymagała od obwinionego szczególnej staranności w działaniach, które miały prowadzić do wniesienia skargi w postępowaniu administracyjnym.

Jeżeli w tej sytuacji obwiniony pozostawił nadanie skargi osobie, która nie posiadała odpowiedniego przygotowania i nie sprawdził, czy zlecone jej zadanie zostało prawidłowo wykonane, to oczywistym jest, że nie zachował ostrożności wymaganej w nakreślonych wyżej okolicznościach, doprowadzając do zamknięcia procedury administracyjnej, mimo że miał możliwość przewidzenia skutków swojego zachowania.

Zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy nie neguje możliwości korzystania przez adwokata prowadzącego kancelarię z pomocy innych osób. Rzecz jednak w tym, że wbrew temu co twierdzi się w zarzucie kasacji, osoba zajmująca się nadaniem skargi nie była pracownikiem kancelarii obwinionego. M. S., którego sam obwiniony określił jako studenta, studiującego na kierunku rekreacja w sporcie (wyjaśnienia obwinionego k. 183 akt sprawy SD .../15), był pracownikiem firmy oddającej obwinionemu w podnajem pokój w wynajmowanym lokalu ze współkorzystaniem z obsługi kancelaryjno – biurowej (umowa podnajmu k. 209 – 210). Zadanie powierzone tej osobie nie miało też charakteru czynności czysto technicznej. Wymagało bowiem, aby osoba niemająca przygotowania prawniczego, w oparciu o treść pisma procesowego, samodzielnie zdecydowała, do jakiego organu je wnieść.

Stwierdzić na koniec trzeba, że obwiniony nie może powoływać się skutecznie na stan zdrowia, jako okoliczność wyłączającą jego odpowiedzialność.

Skoro umożliwiał on obwinionemu utrzymywanie kontaktu telefonicznego z M. S. i wydawanie mu poleceń, to nic nie stało na przeszkodzie temu, by w ten sposób obwiniony monitorował ich wykonanie.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.